

PROTOKÓŁ nr 5/24

z posiedzenia Komisji Kultury i Sportu, odbytego w dniu 23 września 2024 r.
w godz. od 11³⁰ do 12²⁵

Członkowie komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Marek Szank - Przewodniczący Komisji
- 2) Marzenna Osowicka
- 3) Marcin Gruchała
- 4) Bogdan Kuffel
- 5) Andrzej Plata
- 6) Zdzisław Januszewski
- 7) Mateusz Wróblewski

Członkowie komisji nieobecni na posiedzeniu:

- Maciej Polasik - usprawiedliwiony

Komisja składa się z 8 członków, 1 członek nieobecny, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Radosław Krajewicz - Dyrektor Chojnickiego Centrum Kultury
- 2) Łukasz Sajnaj - Z-ca Dyrektora Chojnickiego Centrum Kultury

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Marek Szank. Przewodniczący stwierdził quorum, powitał wszystkich zebranych na posiedzeniu i gości oraz przedstawił następujący porządek obrad:

- 1) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
- 2) Rozpatrywanie spraw bieżących,
do którego nie wniesiono uwag.

Ad. 1

Przewodniczący Marek Szank – spotykamy się na ostatnim posiedzeniu Komisji Kultury i Sportu w związku z tym, że od następnej sesji Rady Miejskiej będziemy mieli już Komisje Sportu i oddzielnie funkcjonującą Komisję Edukacji i Kultury.

Proszę Państwa, przeanalizowałem materiał sesyjny zawarty w biuletynie. Nie znalazłem tam żadnych takich tematów merytorycznie związanych z pracą naszej komisji, poza uchwałami, które dotyczą powołania właśnie Komisji Sportu i oddzielnie Komisji Edukacji i Kultury. Ale w związku z tym, że są to sprawy techniczne i tutaj w biuletynie zauważyłem, że te wszystkie formalności, związane z wypełnieniem swoich deklaracji i chęcią uczestnictwa i pracy w wymienionych przeze mnie komisjach, zostały już przedstawione, myślę, że nie będziemy rozwodzili się nad tym tematem, zajmiemy się tym ewentualnie po zatwierdzeniu już uchwały w trakcie najbliższej sesji, w której na stronie 28 jest informacja o zatwierdzeniu wyboru na Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury oraz wyboru na Przewodniczącego Komisji Sportu.

Czy są jakieś pytania w tej kwestii poruszonej przeze mnie? Czy macie Państwo jakieś inne zdanie na temat tego, co zawarte jest w analizie? Chcielibyście Państwo porozmawiać na ten temat? Wobec tego chciałbym materiał sesyjny przyjąć do wiadomości

Komisja Kultury i Sportu przyjęła do wiadomości:

- **projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej,**
- **projekt uchwały w sprawie powołania składów osobowych Komisji Edukacji i Kultury oraz Komisji Sportu,**

- projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wyboru przewodniczących Komisji Edukacji i Kultury oraz Komisji Sportu,
- projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r.,
- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042,
- projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Miejskiej Dzierżoniów,
- projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr LVII/700/23 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 18 sierpnia 2023 r. w sprawie udzielenia dotacji dla Parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela w Chojnicach,
- projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat w Żłobku Miejskim w Chojnicach utworzonym przez Gminę Miejską Chojnice, warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat oraz ustalenia maksymalnej opłaty za wyżywienie,
- projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXII/305/20 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 listopada 2020 r. w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowych dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na obszarze Gminy Miejskiej Chojnice,
- projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przekształcenia i nadania Statutu samorządowej instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna,
- projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach,
- projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości,
- projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice,
- projekt uchwały w sprawie ogłoszenia roku 2025 w Chojnicach „Rokiem Ferdynanda i Stefana Bieszków” w łączności z 100. rocznicą śmierci Ferdynanda Bieszka,
- projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia cen biletów, opłat i uprawnień do bezpłatnych przejazdów w przewozie autobusami w publicznym transporcie zbiorowym organizowanym przez Gminę Miejską Chojnice oraz przepisów porządkowych w tym transporcie.

Ad. 2

Przewodniczący Marek Szank – przechodzimy do punktu drugiego, a więc rozpatrywania spraw bieżących. Zaszczycili nas swoją obecnością dzisiaj Pan dyrektor Radosław Krajewicz i zastępca Pan Łukasz Sajnaj. Chciałbym teraz porozmawiać na tematy związane z tym, co działo się w kulturze, Panie dyrektorze, i będzie działo się jeszcze do końca tego roku. Wiemy, że pracy było, tak jak co roku, multum. Okres wakacyjny to dla was takie przysłowiowe żniwa. Poradziliście sobie doskonale, jak zwykle. Teraz chcielibyśmy, aby przedstawił nam Pan to, co się będzie działo, omówił pokrótce to, co się działo i przedstawił nam swoją wizję w czekającym nas budżecie. Co Pan sugeruje, czego Pan oczekuje, aby mógł sobie Pan doskonale poradzić z czekającymi nas wyzwaniem? Pan dyrektor Radosław Krajewicz, proszę bardzo.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – Łukasz Sajnaj zreferuje Państwu to, co się działo i to, co jeszcze przed nami.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – Szanowni Państwo, lato było rzeczywiście pełne kulturalnych wydarzeń, zarówno w naszym mieście, jak i w okolicznych miejscowościach. To, co się udało wcześniej zrobić, to jakby zsynchronizować te kalendarze. Tutaj współpracowaliśmy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, z Promocją Regionu Chojnickiego, z powiatem, żeby była taka sytuacja, że nikt nie musiałby wybierać tych imprez, czy zostaje w Chojnicach, czy jedzie do Charzyków, czy jedzie do Swornychgaci. Te wszystkie imprezy... znaczy było ich na tyle dużo, że ewentualnie dwie, trzy się ze sobą nałożyły terminowo, ale nigdy nie nakła-

dały się, jeżeli chodzi o grupę docelową. Więc myślę, że mieszkańcy naszego miasta, jak i regionu mogli i wypełniali Fosę Miejską tutaj bardzo licznie. Te imprezy odbywały się od początku czerwca. Zawsze startujemy 1 czerwca Dniem Dziecka. Jest to też związane z kwestiami technicznymi. Nasza scena w Fosie musi przejść serwis, musimy dostać pieczętki od producenta, że ona spełnia wszelkie wymogi bezpieczeństwa. Dopiero wtedy możemy zamontować wyciągarki, musimy tutaj przygotować widownię. Ta widownia, te deski muszą być dwa razy w roku zaolejowane, żeby widzowie mieli komfort i żeby to jak najdłużej wytrzymało, bo te warunki atmosferyczne dają się we znaki w tym deskom. Mieliliśmy to szczęście, że pogoda nas oszczędzała, nie musieliśmy odwoływać żadnego koncertu, wszystkie koncerty się odbyły. Nawet jeżeli padało, no to padało w takim stopniu, że widzowie wytrzymali, byli na to przygotowani. Jeden mieliśmy taki koncert, akurat to był nasz koncert piosenek filmowych, który teraz będziemy powtarzać. Z tego też jesteśmy bardzo zadowoleni, że przynajmniej jeden koncert w roku jest tworzony przez naszych muzyków, przez ludzi, którzy współpracują tutaj czy ćwiczą, czy grają w Chojnickim Centrum Kultury i zawsze to jest, z naszego punktu widzenia, ale też z punktu widzenia myślę, że widzów, którzy przychodzą, to jest na wysokim poziomie i nie musimy się tutaj wstydzic tych talentów, które mamy w Chojnicach. A poza tym zapraszamy oczywiście gwiazdy, była Ania Wyszconi, był zespół Universe, Wanda i Banda, też lokalne zespoły jak Pierwiastek z Trzech, czy Space Bash, była Arka Noego. Myślę, że bardzo też udane Noce Operetkowe tutaj z Filharmonią Bydgoską, do tego Noc Poetów oczywiście. Myślę, że świetne wykonania i Wojciecha Wysockiego, i Joanny Trzepiecińskiej. No było tego bardzo dużo. Oczywiście też były te lokalne festyny, które tam się odbywały, czy Szkoły Podstawowej nr 1, czy festyn parafialny z Magdaleną Steczkowską, Aniołowo charytatywne. Więc w tym wszystkim bierzemy udział. Oczywiście kosztuje nas to sporo pracy, bo Fosa Miejska jest piękna, ale nie jest łatwa ze względu na to, że nie ma magazynu, więc za każdym razem musimy dowozić sprzęt i musimy go wieszać, i musimy go na nowo wystrajać, okablowywać, więc jest tej pracy, więc przynajmniej te 4-5 godzin wcześniej, w zależności od tego, jak duża to jest impreza, nasi ludzie muszą być wcześniej. Jeżeli bierzemy pełne nagłośnienie, oświetlenie, to zamawiamy półciężarówkę, bo jest tyle tych kejsów, że ona jest załadowana po sam sufit. No ale też tym się szczycimy, że jak wcześniej były dobierane firmy zewnętrzne nagłośnieniowe, tak teraz w większości robimy to swoimi ludźmi, oczywiście musimy się tutaj posiłkować, bo nie mamy ich jakby na etacie tyłu, więc wspomagamy się tymi, którzy mogą i potrafią to robić. Bo to też nie jest tak, że to chodzi tylko o noszenie i podłączanie kabelków, ale to trzeba wiedzieć, jeżeli tych przelotów mikrofonowych jest 80 albo 100, to trzeba wiedzieć gdzie jaki kabel wpiąć i gdzie ten sygnał idzie.

Przewodniczący Marek Szank – przepraszam, czyli możemy stwierdzić, że udało nam się wychować swoich obsługujących, taniej czy nie taniej, ludzi. Bo kilka imprez już wykonujecie swoją kadrą.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – nie, swoją kadrą już od zeszłego roku... Dwa lata już właściwie pracujemy głównie z załogą Chojnickiego Centrum Kultury. Ale są takie wydarzenia, na które musimy dobrać ludzi do pomocy i czasami jest to akustyk, a czasami są to pracownicy techniczni na scenie lub tacy ludzie do noszenia. Ale większość to są pracownicy Chojnickiego Centrum Kultury, którzy no dają sobie radę, ale daliby sobie jeszcze lepiej radę, gdyby się udało ich sklonować.

Przewodniczący Marek Szank – pamiętam, że prowadziliśmy taką dyskusję tutaj na komisji, aby stworzyć możliwości zatrudnienia dodatkowo akustyka, oświetleniowca. Rozumiem, że taka sytuacja ma miejsce, nie ma takiej konieczności, potrzeby, żeby teraz nagle szukać kogoś, bo już rozumiem, że poradziliście sobie z tą sytuacją?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – liczebnie już jesteśmy gotowi do pracy. Czasami oczywiście zdarzały się takie sytuacje, że kogoś zabraknie. Ale już tak. Teraz tylko dążymy do podniesienia umiejętności pracowników, ale to z imprezy na imprezę są coraz wyższe i jesteśmy z tego zadowoleni.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – to też wynika z tego, znaczy to dobieranie pracowników wynika z tego, że oni nie mogą pracować więcej niż 13 godzin w ciągu doby. Często jest tak, że jest impreza po imprezie, czyli mamy cały weekend zajęty, a tak naprawdę montujemy scenę dzień wcześniej, żeby nie było takiej sytuacji, że w dniu imprezy jest bardzo zła pogoda i nie możemy czegoś zawiesić, więc jesteśmy przygotowani, mamy ten bufor bezpieczeństwa przynajmniej jednodniowy, że gdyby się coś wydarzyło, to możemy działać następnego dnia i po prostu musimy tutaj tę zmienowość zachować, że jedna ekipa montuje, druga prowadzi próby, nagłaśnia dany koncert, a ta ekipa poranna przychodzi znowu, demontuje ten cały sprzęt. Więc oni tutaj się wymieniają, zazębiają, żeby to wszystko poszło jak najsprawniej, żeby nie było żadnych dziur podczas koncertów, żeby te przepinki nie trwały od pół godziny, czy tam do godziny, a widzowie siedzą i nie wiedzą co mają zrobić. Więc, żeby to było wszystko sprawnie, no to te próby też muszą się zacząć 5-6 godzin wcześniej, żeby to wszystko poukładać i żeby to tak wyglądało sprawnie.
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – a jednocześnie musimy działać zgodnie z kodeksem pracy.

Przewodniczący Marek Szank – tak. Tylko czy jesteśmy w takiej komfortowej sytuacji, że w razie niepogody, bo wiadomo, że nie mamy zadaszienia, jesteśmy w stanie przenieść imprezę bezkolizyjnie na halę, salę ChCK-u, bo tam już jest gotowy sprzęt i tylko przenosimy?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – nie, nie.

Przewodniczący Marek Szank – tak dobrze nie ma?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – część tego sprzętu to jest sprzęt, który jest na stałe w ChCK-u, my go na lato przenosimy do Fosy, a przepięcie tego sprzętu, przemontowanie zajęłoby zbyt dużo czasu. Poza tym sala jest oczywiście o wiele mniejsza niż widownia w Fosie. Poza tym nie możemy jakby blokować kina Chojnickiego Centrum Kultury, bo w razie niepogody przenosimy imprezę. Kino działa, ludzie kupują bilety do kina, chcą żeby seanse się odbyły. Tak że ChCK działa samodzielnie, Fosa działa samodzielnie.

Przewodniczący Marek Szank – mówię w tym kontekście, ponieważ kilka razy zdarzyło się, że otrzymywaliśmy takie zapytania – no była brzydka pogoda, dlaczego nie przenieśliśmy, nie zwróciliśmy na to uwagę? A ja pamiętam...

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – to są imprezy plenerowe, tam się dzieją inne wydarzenia, musimy się zdecydować. Jeśli robimy imprezy plenerowe, to musimy być przygotowani na to, że impreza może się nie odbyć.

Przewodniczący Marek Szank – pamiętam sytuację w ubiegłym roku. Marcin, twoja impreza na stadionie, prawda? Tyle przygotowań, nagle sytuacja wyższa, burza, wiatr, ostrzeżenie i trzeba było tę imprezę przenieść.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – akurat szczęście, że hala była wolna.

Przewodniczący Marek Szank – tak, tak. No dobrze, ja przerwałem, proszę bardzo.

- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – to chyba wszystko z mojej strony, jeżeli chodzi o imprezy letnie. Oczywiście teraz, tak jak dyrektor powiedział, to jest tak, że my w tym czerwcu jakby wybieramy prawie cały sprzęt, też ten, który jest w sali widowiskowej, przenosimy go do Fosi, żeby z niego korzystać, więc teraz wracamy do imprez wewnątrz ChCK-u. Mamy zaplanowany koncert zdobywców Fryderyka, czyli John Porter, Agata Karczewska. To będzie w listopadzie. Z ciekawszych rzeczy będzie balet klasyczny „Dziadek do orzechów”, też bardzo ciekawa propozycja. Oczywiście spektakle teatralne, zarówno te nasze, jak i te zaproszone z zewnątrz, ze znanymi aktorami. Na początku stycznia oczywiście jak zawsze koncert noworoczny. Teraz już w ten weekend Chojnickie Filombranie i obchody 40-lecia Dyskusyjnego Klubu Filmowego i właśnie dlatego też będzie ten nasz koncert piosenek filmowych, na który serdecznie zapraszamy. Skończyliśmy Dni Sztuki, teraz właśnie przechodzimy do Filombrania. Później będzie październik, to jest taki miesiąc, gdzie są wydarzenia związane z dniami kaszubsko-pomorskimi, więc tam konkursy recytatorskie, przegląd teatrów kaszubskich będzie u nas, łącznie z warsztatami dla tych teatrów. No będzie się działo, tak jak co roku jesienią. Dużo jubileuszy, więc też te wszystkie wydarzenia. Dzisiaj mamy światowy dzień Alzheimera, też sala wypełniona po brzegi. Czasami jest tak, że ciężko znaleźć termin do południa.
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – Pan Przewodniczący wspominał, że to są dla nas żniwa, że my pracujemy najwięcej latem, ale to nieprawda. My, jak się lato skończy, to mamy więcej pracy jeszcze w Chojnickim Centrum Kultury, ponieważ czasami się odbywają trzy wydarzenia dziennie i też ciągle ten sam jeden zespół ludzi to obsługuje. Tak że... No ale damy radę. Pracujemy siedem dni w tygodniu przeważnie. Bez trzech dni w roku, to pracujemy siedem dni w tygodniu, właściwie na okrągło. I kino działa cały czas, kino działa dobrze. Mamy nadzieję, że w tym roku uda nam się znowu pobić rekord frekwencji. Tak że wszystko jest na dobrej drodze.

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, macie jakieś pytania w kontekście wypowiedzi Pana wicedyrektora? Jeżeli mogę, to chciałbym zapytać o jakość sprzętu. Czy zachodzi potrzeba... Niedawno uzupełnialiśmy nasz sprzęt, poprawialiśmy jego jakość, ale wiadomo, że ten sprzęt się zużywa i on nie będzie wiecznie trwał w takim stanie, jak do tej pory.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – sprzęt się tak bardzo nie zużywa, natomiast rosną wymagania wykonawców i artystów. I właściwie co którąś imprezę zdarza się nam, że musimy dopożyczyć sprzęt. To brakuje nam takich mikrofonów, to brakuje takich odsłuchów, ponieważ no te wymagania rajderowe są wysokie i za każdym razem, kiedy tylko wchodzi na rynek, pojawia się na rynku nowy sprzęt, to wymagania artystów rosną, chcieliby śpiewać do nowego mikrofonu, chcieliby mieć lepszy odsłuch i czasami nie jesteśmy w stanie ich spełnić sami do końca, ale no to też się daje w jakiś sposób załatwić.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – co możemy, to dokupujemy. Staramy się, żeby tego sprzętu było jak najwięcej, żebyśmy nie byli uzależnieni od tego, że musimy właśnie wypożyczać. Ale są takie imprezy, tak licznych zespołów, że musimy dopożyczyć, no bo właśnie, żeby nie było tych przepinek i tego czasu, i żeby... Albo jak przyjeżdża orkiestra, to też jest trzydziestu muzyków i żeby ich wszystkich opiąć, okablować, to potrzeba bardzo dużo sprzętu. Co możemy, to kupujemy, jeżeli to jest jakby w zasięgu naszego budżetu i to jest racjonalne, wiemy, że będziemy to wykorzystywać, to staramy się w miarę możliwości, a co jest takie, no wiemy, że wykorzystamy to tylko na ten koncert, to wypożyczymy.

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, Rada Miejska przyznała kwotę 250 tys. zł na zakup auta. Zakupiliśmy?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – tak. Bardzo dziękujemy. Mamy już podpisaną umowę. Czekamy aż samochód będzie doposażony i na dniach, ewentualnie tygodniach, powinien do nas dojechać. Tak że to będzie taki samochód, który będzie spełniał nasze bieżące potrzeby. Oczywiście nie przewiezie całego sprzętu do Fosy, ale te podstawowe, codzienne rzeczy będziemy mogli sobie tym samochodem poradzić.

Przewodniczący Marek Szank – czyli Pan dyrektor zadowolony?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – jeszcze go nie widziałem, nim nie jechałem, ale myślę, że jeśli to będzie nowy, sprawny samochód, to spełni nasze oczekiwania.

Przewodniczący Marek Szank – czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania? Panie dyrektorze, proszę o przybliżenie nam albo przedstawienie nam swoich spraw takich budżetowych, prośb związanych z nowo tworzonym budżetem. My tylko możemy oczywiście, przypominam, opiniować pewne rzeczy, które Pan nam tutaj przedstawi. Twórcą budżetu i wykonawcą, przypominam, jest Pan Burmistrz, ale naszym zadaniem, jako członków jeszcze tej komisji, jest pewne sugestie Panu Burmistrzowi i szanownej Radzie Miejskiej przedstawić.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – ja za każdym razem, jak rozmawiamy na ten temat w Komisji Kultury i Sportu, to przypominam Państwu o takim zjawisku, które się nazywa chorobą kosztów w kulturze, która polega na tym, że koszty rosną, a budżet nie. Każde wydarzenie, każde kolejne wydarzenie, które organizujemy, jest droższe. I jeśli budżet się nie zwiększa, to można albo to wydarzenie ograniczyć, albo z niego zrezygnować, ale to dotyczy nie tylko wydarzeń kulturalnych, ale też naszej bieżącej działalności, edukacji artystycznej, czy chociażby funkcjonowania obiektu. I w tym roku pani księgowa obliczyła, że żebyśmy w przyszłym roku funkcjonowali na tym samym poziomie, co w roku bieżącym, musielibyśmy zwiększyć budżet o 400 tys. zł, pomijając imprezy letnie. Jeśli chodzi o imprezy letnie, to dostaliśmy od miasta na imprezy letnie 370 tys. zł w tym roku, wydaliśmy 486 tys. To same imprezy letnie, natomiast funkcjonowanie obiektu, utrzymanie pracowników, tutaj byśmy potrzebowali kwoty 400 tys. zł zwiększenia dotacji.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – bo budżet nasz też się zwiększy poprzez...
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – tak. Nasz budżet w tym roku wynosił 5.655.000 zł. Plan na przyszły rok jest 6.231.000 zł. Ta różnica musiałaby zostać pokryta częściowo z dotacji z Urzędu Miejskiego, a częściowo musimy podnieść, zwiększyć dochody własne. Budżet jest skonstruowany tak, że planujemy powiększyć dochody własne o 17,5%, natomiast wzrost dotacji musiałby wynieść 13%, żeby to wszystko pozostało na obecnym poziomie.

Przewodniczący Marek Szank – 2.900.000, Panie dyrektorze, dotacja do instytucji publicznej, a mówi Pan o 5.560.000.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – teraz ta dotacja musiałaby wynieść 3.350.000, zamiast 2.950.000.

Przewodniczący Marek Szank – widzę, że wypracowaliście jednak sporą kwotę do tego, co otrzymaliście.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – tak. Wypracowujemy te pieniądze codziennie. To za sprawą kina, wynajmu sali, czy organizacji innych wydarzeń. Ale nasze możliwości zarobkowe też są ograniczone, bo wiemy, że jeśli bilet do kina będzie zbyt drogi, to przyjdzie mniej osób. Jeśli sala będzie zbyt droga, to będzie rzadziej wynajmowana. Już i tak mamy dosyć wysokie stawki w porównaniu z innymi obiektami w okolicy. Na razie się udaje. Mamy nadzieję, że dalej się będzie udawać, ale takie są fakty

Przewodniczący Marek Szank – a jak wygląda to w odniesieniu do wykonawców, których już zakontraktowaliście? Czy oni też negocjują jeszcze wyższe stawki, w momencie kiedy...

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – nie, nie. Jeżeli umowa jest podpisana, to jest podpisana. Natomiast wiemy, że w przyszłym roku Noce Operetkowe będą droższe, Noc Poetów będzie droższa. Chyba że będą dużo skromniejsze, ale myślę, że nie tego oczekuje nasza publiczność chojnicka, żeby te imprezy były jeszcze skromniejsze. Mogą być ciekawsze, bardziej interesujące, na jeszcze wyższym poziomie. Jesteśmy w stanie to zorganizować, ale to wszystko wiąże się z budżetem.

Przewodniczący Marek Szank – wydaje mi się, że macie już taką klientelę i wśród mieszkańców Chojnic przyjęła się ta forma rozrywki, bo tak trzeba to nazwać, i Noce Operetkowe, i Noce Poetów to pełna Fosa, w zależności od tego, jaka jest pogoda, ale chojniczanie przyzwyczaili się do tych ciekawych imprez i myślę, że tutaj trzeba by... Teraz dla was to jest wyzwanie.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – tak, ale również te wydarzenia, które się odbywają Chojnickim Centrum Kultury, kiedy zapraszamy artystów, to kalkulujemy jaką cenę biletu musimy ustalić. Też staramy się, żeby te ceny biletów nie były zbyt wysokie. Chcemy, żeby wydarzenia w Chojnickim Centrum Kultury były dostępne dla jak najszerszego grona odbiorców. I wiemy, że jeśli zaczniemy organizować wydarzenia za 200, 300 zł, to tych klientów będzie znacznie mniej.

Przewodniczący Marek Szank – Panie dyrektorze, ja tak wybiegnę, bo, z tego co wiem i pamiętam, to jest Pan też na etacie, na określonym czasokresie. Pan startował w konkursie i ten czasokres już powoli będzie dobiegał końca. Czy będzie startował Pan w następnym konkursie? Czy będzie Pan dyrektorem, który będzie pełnił swoje obowiązki tytułem przedłużenia umowy o pracę?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – taką mam nadzieję, a co się wydarzy, to zobaczymy. Ja jestem zadowolony z tej ostatniej kadencji, zrealizowałem to, co zaplanowałem. Firma dobrze funkcjonuje, prosperuje. No i jeśli Pan Burmistrz uzna, że chciałby kontynuacji, to ja się tej kontynuacji podejmę.

Przewodniczący Marek Szank – celowo zadałem takie pytanie, ponieważ te pytania, które chciałem Panom zadać, już wyczerpałem, a z Panem radnym Zdzisławem Januszewskim mieliśmy tę przyjemność wybrać Pana na to stanowisko w konkursie i wówczas, kiedy decydowaliśmy się oddawać na Pana swój głos, to zmierzaliśmy do tego, aby Pan przygotował odpowiednią kadrę i muszę powiedzieć, że w tym okresie, kiedy funkcjonowaliście w tym trzyosobowym, mocnym składzie, spotykałem się z wieloma pochwałami w tym kierunku i z uznaniem, że był to dobry wybór. Myśmymy wam zaufali.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – te trzy osoby to ja i zastępcy, a tam jest cały zespół dwudziestu paru osób, którzy wszyscy bardzo intensywnie pracują i uczciwie tak naprawdę. Tak że wszystkich trzeba pochwalić. Ja mam nadzieję, że Panowie są zadowoleni z tego ostatniego wyboru, że nie macie większych zastrzeżeń. Jeśli tak, to proszę mówić.

Przewodniczący Marek Szank – powiem tak, Panie dyrektorze, zawsze znajdują się osoby, które są zadowolone z pewnych rzeczy i będą mniej zadowolone z innych. To tak jak na weselu – na stu gości pięćdziesięciu będzie zadowolonych, że była fajna orkiestra, a pięćdziesięciu powie, że było złe jedzenie. Ale biorąc pod uwagę pracę, którą wykonaliście, ten ogrom pracy, którą wykonaliście i to, że potrafiliście w tym składzie, który Pan dobrał i tak skoncentrował w jednym celu, to chciałbym pogratulować operatywności i tego, że... Ten wybór, moim zdaniem był słuszny. Postawiliśmy na właściwych ludzi i jesteśmy z tego tytułu bardzo zadowoleni. A to, czego

nie udało się zrobić, jeżeli zostaniecie dalej w tym składzie, zakładam, że poprawicie i będzie jeszcze lepiej. To jest tego rodzaju sytuacja, że jesteście też uzależnieni albo od pogody, albo od sprzętu, który macie, albo od zainteresowania ludzi, których zapraszacie poprzez swoje kontrakty. Bardzo dziękuję.

Czy Państwo macie jakieś pytania do Pana dyrektora, do Pana wicedyrektora. Proszę bardzo, Pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja wykorzystując obecność Pana Łukasza Sajnaj, chciałybym dopytać o wasze właśnie projekty z aktorstwem związane, bo tam się rzeczywiście dużo fajnych rzeczy dzieje i poprosiłabym o relację.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – staramy się przygotowywać różne... Znaczący tak, przede wszystkim stawiamy na to, żeby przygotowywać spektakle, żeby te dwie premiery w roku się odbyły. Mówię tutaj o grupie młodzieżowej i o grupie dorosłych, a poza tym aktorzy Projektu 41 biorą udział w różnych innych wydarzeniach, tak jak Noc Poetów, gdzie był przygotowany prolog, czy jak otwarcie dworca, gdzie też były śpiewane piosenki ze spektaklu „Hemar”, czy narodowe czytanie, które ostatnio też było przygotowane w takiej bardziej performatywnej odsłonie, nie było to zwykłe czytanie. Jeżeli tylko jest czas i możliwości, bo to są dorośli ludzie, którzy mają swoją pracę i swoje obowiązki, znajdują czas, to chętnie angażują się również w inne przedsięwzięcia. Tutaj wiem, że jest kolejny spektakl przygotowywany. Teraz nabór był do nowej grupy... Znaczący może nie do nowej grupy, tylko dobieranie do istniejącej grupy młodzieżowej, więc Ada Zakrzewska teraz też będzie pracowała nad nowym spektaklem. Grzegorz Szlanga też już myśli o kolejnym spektaklu. Więc proszę śledzić tylko naszą stronę i na pewno zaprosimy Państwa na jakiś spektakl już niedługo.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no tak skromnie, a rzeczywiście jest z czego się cieszyć. Czyli mamy trzy jakby grupy, które przygotowują właśnie, czyli Pana Grzegorza Szlangi dorosłą, Pan tę młodzieżową prowadzi...
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – nie, nie. Ja teraz pomagam w spektaklu teatru kaszubskiego, czyli będziemy przygotowywali premierę pod ten festiwal teatrów kaszubskich. Tutaj z całego regionu zjeżdżają się teatry, bo i z Lipnicy, i Wejherowa, z Luzina. Tutaj właśnie pod koniec października przyjadą i chojnicka grupa też będzie wystawiać spektakl po kaszubsku, a Ada Zakrzewska prowadzi właśnie tę najmłodszą grupę. Właściwie młodzieżową, nie chciałem powiedzieć najmłodszą, bo by się dziewczyny z ósmej klasy na pewno poobrażały, gdyby nazwać ich dziećmi.
- **Radna Marzenna Osowicka** – a z kolei ta formacja Projekt 41, to są totalni pasjonaci, amatorzy, prawda?
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – tak. Wszyscy to są pasjonaci.
- **Radna Marzenna Osowicka** – fantastycznie jest pracować z ludźmi, którym się chce i znajdują w tym radość.
- **Z-ca Dyrektora Łukasz Sajnaj** – ci, którzy chodzą z przymusu, to ciężko uzyskać dobry efekt.
- **Radna Marzenna Osowicka** – wielu sukcesów.
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – ja chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, o czym się mało mówi, ale te zajęcia z edukacji artystycznej, te u nas cieszą się naprawdę dużym zainteresowaniem i trzeba docenić instruktorów, którzy naprawdę przez pięć dni w tygodniu wra-

cają do domu wieczorami. W wakacje również się udzielają, ale mają pełne obłożenie te grupy prowadzone przez naszych instruktorów. Dzieci i młodzież uczą się, nie tylko spędzają przyjemnie czas, ale też uczą się, potem dostają się na uczelnie wyższe dzięki tym zajęciom. Tak że trzeba ich pochwalić i docenić.

Przewodniczący Marek Szank – Pan Marcin Gruchała, proszę bardzo.

- **Radny Marcin Gruchała** – ja mam takie pytanie. Ćwiczy u was zespół pieśni i tańca „Bławatki”. Wiem, że [...] robi tam wspaniałą pracę i czy jest możliwość, bo w rozmowie z [...] dostrzegłem to, że oni jakby są nie do końca wykorzystani do tego, co Pan dyrektor powiedział, że macie wspaniałych instruktorów itd., młodzież, wszystko. Nieraz się zdarza... Do czego zmierzam? Nieraz się zdarza, że podczas występu na rynku czy w Fosie występy są o godz. 18.00 założmy, a od 17.00 można by było już pochwalić się tak wspaniałym zespołem, tak cudowną ekipą, która mogłaby wielokrotnie i chętnie, wiem, że zrobiliby to, nie wiem czy charytatywnie, po prostu w formie promocji. I często [...] gdzieś tam jakby zwracała się do mnie z tą sugestią – zobacz scena stoi pusta, a my moglibyśmy tutaj wystąpić itd. Czy wzięlibyście Panowie to pod uwagę, ażeby wykorzystać ten nasz wspaniały zespół „Bławatki”.
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – tak. Staramy się. Natomiast jeśli mówimy czasami, że scena jest pusta, to ona jest pusta nie bez powodu – ze względu na te sprawy techniczne, o których powiedział Łukasz Sajnaj. Czasami przygotowanie tej imprezy albo zostawienie tam, żeby ta scena żyła, potrzeba osiem osób. Te osiem osób zawsze musi być dostępnych, żeby tę scenę uruchomić i potem ją z powrotem zamknąć. Ale „Bławatki” są, ćwiczą, występują, jeżdżą, gdzie się da, występują czasami w Chojnicach. Z Panią [...] mam taki plan, niedawno mieliśmy rozmowę, że postaramy się sprawić, żeby mieli jeszcze lepsze warunki. Bo nie wiem, czy Pan pamięta, ale „Bławatki” powstały i działały cały czas przy Szkole Podstawowej nr 1. My przenieśliśmy się do nowego obiektu, który tak naprawdę jest budynkiem kino-teatru. Teraz został trochę bardziej dostosowany pod potrzeby centrum kultury. Tam nie ma wielu pomieszczeń, tam odbywają się też imprezy, jak mówiliśmy, czasami trzy razy dziennie, wydarzenia, próby na bieżąco i zostaliśmy no trochę zaskoczeni tym, że dostaliśmy dodatkowy zespół niemały, który chce prowadzić zajęcia regularne, chce gdzieś występować i musi gdzieś mieć jeszcze magazyn. My na to nie byliśmy logistycznie przygotowani. Teraz próbujemy znaleźć dla wszystkich coraz więcej miejsca, ale takich zespołów, stowarzyszeń, grup prywatnych, które by chciały u nas znaleźć swoje miejsce, jest dużo i my musimy odmawiać, ponieważ nie mamy ani miejsca, ani czasu, ani pieniędzy na to wszystko
- **Radny Marcin Gruchała** – wiem, zdaję sobie sprawę. Natomiast odnośnie magazynu, już cały czas „Bławatkom” szukam tego pomieszczenia, być może jesteśmy na etapie końcowym, że znajdą taki magazyn ze sprzętem, bo o tym mówimy, bo tam jest duży problem z przebieraniem się itd. Natomiast co do samego występu, my też organizujemy imprezy mniejsze, natomiast wiem, jak to się odbywa, kiedy już ring, czy to całe oświetlenie itd. jest gotowe. Nie jest to wielkim problemem puszczenie na 30 minut przed, dużej to nie zajmie jak 15-20 minut występ „Bławatków”, to co oni mają w planie, ażeby zawsze mogli być naszą taką wizytówką. Bo nie zawsze, ale myślę, że jak najczęściej powinni się pokazywać, bo wiem udało się nawet doprowadzić do tego, że podczas gali bokserskiej „Bławatki” wystąpiły, zrobił furorę. W całej Polsce mówiono o tym, że można połączyć kulturę i sport. No teraz my się rozdzielamy co prawda, ale...
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – praktykowaliśmy to już częściej, również na galach bokserskich wcześniej, wprawdzie organizowanych przez UKS. Też się pojawiały i nasze tancerki, tak jak na tych galach, i „Bławatki” też będą występować. Nie do każdej imprezy akurat

„Bławatki” pasują, to też trzeba sobie zdać z tego sprawę, bo na przykład na Intertony „Bławatków” nie wstawimy. Ale dziękujemy, cenna uwaga.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenna Osowicka, proszę bardzo.

- **Radna Marzenna Osowicka** – no bo tak podobnie jak Marcin przedstawił właśnie propozycję związaną z „Bławatkami”, z [...], to również takim punktem ważnym Głosu Chojniczan, inspirowanym przez [...], było przywrócenie festiwalu folkloru w Chojnicach. No on się rozwija nadal, nie umarł śmiercią naturalną w pobliskich miejscowościach. A co z Chojnicami? Czy jest szansa na to? Bo to jest takie marzenie...

Przewodniczący Marek Szank – jeżeli mogę wejść w słowo, ponieważ ten temat, Pani Marzenna jest świadkiem, ostatnio przedstawiał na naszej komisji, na naszym posiedzeniu Pan Jerzy Erdman. Zapytał mnie osobiście, jakie jest moje zdanie, a więc odpowiadam, że rozmawiałem w tej sprawie z Panem dyrektorem, nasze zdanie jest podobne. Ale Pan dyrektor teraz uszczegółowi.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – decyzja o rezygnacji Chojnic z uczestnictwa w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru to była decyzja władz miasta, dlatego nie będę podważał tej decyzji. Ale jako Chojnickie Centrum Kultury skontaktowałem się z organizatorami Międzynarodowego Festiwalu Folkloru na początku roku i zaproponowałem, że mogliby powrócić do Chojnic. My postaralibyśmy się jako Chojnickie Centrum Kultury... Mówiłem patrząc na ówczesną sytuację budżetową Chojnickiego Centrum Kultury. Ta sytuacja budżetowa się zmienia i wiem, że nawet jeden dzień festiwalu folkloru w Chojnicach to też są pieniądze, które trzeba mieć do dyspozycji. A o tym tutaj nie wspominamy w tym budżecie, ponieważ od organizatorów otrzymałem taką informację, że na razie organizują wszystko według planu, czyli pomijają Chojnice. Może w przyszłym roku udałoby się wrócić z festiwalem do Chojnic. My byśmy się bardzo cieszyli, logistycznie też byśmy dali radę. Obawiam się tylko, że budżetowo możemy nie sprostać. Tak że gdybyście nam Państwo zapełnili pieniądze, to my postaramy się zrobić wszystko, żeby ten festiwal wrócił. Ale to też zależy, jak mówię, od organizatorów, którzy mają swoje plany.

Przewodniczący Marek Szank – ja wymieniłem nawet nazwisko tej osoby, z którą kontaktowałem się i z którą rozmawiam, która byłaby chętna do tego, aby tę imprezę poprowadzić i myślę, że tak jak tutaj Pan dyrektor wspominał, jeżeli będziemy mieli środki, to ten cel zostanie zrealizowany, bo jesteśmy tego samego zdania, że w Chojnicach...

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – jeśli organizatorzy będą skłonni.

Przewodniczący Marek Szank – ale musimy się wpiąć właśnie w plany organizatorów. To nie jest taka łatwa sprawa, bo oni też mają swoje plany już przygotowane i trzeba się do tego przygotować. Ale to był słuszny wniosek i myślę, że on jest do zrealizowania. Prawda? Panie dyrektorze?

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – myślę, że tak.
- **Radna Marzenna Osowicka** – jaka była przyczyna rezygnacji przez Radę Miasta, przez miasto? Braki finansowe? Znamy przyczynę rezygnacji z tego?
- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – nie wiem.
- **Radna Marzenna Osowicka** – to trzeba dopytać.

Przewodniczący Marek Szank – nie my jako radni podejmowaliśmy decyzję.

- **Radny Bogdan Kuffel** – oczywiście że nie. To nie jest decyzja Rady Miejskiej.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no to powiedzcie mi dlaczego.
- **Radny Bogdan Kuffel** – no taka była decyzja. I tutaj w tym momencie może byłaby szansa, skoro mówimy o folklorze, wciągnąć w to również gminę Chojnice, a więc żeby jednak tych dających pieniądze... Przecież ChCK świadczy usługi kulturalne dla całego powiatu. Ja się zgadzam z tym, że powiat obciążony jest muzeum. Gdy nie wiadomo o co chodzi, to... To można by powiedzieć, że był kiedyś taki festiwal orkiestr dętych. Dlaczego do tego nie wrócimy? Też są zwolennicy tych orkiestr dętych. A więc tym momencie ja uważam, skupmy się na tym, co w tej chwili się realizuje. Dowiedzieć się dlaczego i może wciągnąć w to oczywiście... albo znaleźć darczyńcę, sponsora, który sygnalizuje kasą. No bo jak powiedział Pan dyrektor jeden i drugi – rosną koszty. To nie są kwestie zależne od nas. Wiele błędów popełniono przy naszej Fosie. Przecież wiemy, że ta scena jest za wysoka, jest za płytka, w momencie, kiedy deszcz zaczyna, to oczywiście moczy występujących artystów. No trzeba coś z tym fantem zrobić. Jak Pan dyrektor powiedział, to nie jest tak, że mówimy, że w tej chwili jest to w Fosie, przenosimy to zaraz oczywiście... To kosztuje wiele wysiłku, ale mówię, jedna jest rzecz pewna – cieszymy się z tego, co mamy. Twórzmy to na miarę swoich możliwości finansowych i spróbujmy zainteresować wójta Szczepańskiego. Przecież folklor to jest, jak sam pamiętam, bo ćwiczyłem w zespole tanecznym, kaszubskim, i to długie lata – szkoła podstawowa i szkoła średnia. Zaangażujmy w to również gminę wiejską Chojnice, no bo konsumentem tego, co tworzy Chojnickie Centrum Kultury, jest cały powiat i mieszkańcy gminy również.

Przewodniczący Marek Szank – ja skończę kwestię moją wypowiedzią, którą złożyłem na tym naszym posiedzeniu. Pan Jerzy Erdman zapytał, a ja powiedziałem, że droga wiedzie do działu promocji. Tak mi się wydaje, że to jest najprostsze rozwiązanie i cieszymy się z tego, że za chwilę będziemy o tym mówili i ten temat będzie cały czas w trakcie naszych posiedzeń aktywny i doprowadzimy do takiej sytuacji, że ta piękna impreza do nas wróci. Pan Zdzisław Januszewski na zakończenie naszego spotkania, bo już czas nas nagli. Proszę bardzo, Panie Zdzisławie.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja chciałbym nie dopuścić do tego, żeby powstał jakiś taki niedosyt, że w domu kultury jest ktoś pomijany. Z punktu widzenia praktycznego działania w sferze kultury wiem, że najgorszą rzeczą, jaka mogłaby być, aby Pan dyrektor ręcznie sterował pracownikami. To znaczy, że jeżeli komuś zlecił reżyserkę danej imprezy, to żeby Pan dyrektor – a jeszcze to, a jeszcze to, a jeszcze to. Nie. Najśluszniejsze działanie, najbardziej efektywne jest to – daje polecenie wykonania jakiejś imprezy i nie wtrącania się. Wiem, że tak nie będzie, bo wiem, jaka jest praca, ale nie chciałbym właśnie, żeby poszedł taki niedosyt, że jest ktoś... Decyduje pracownik, który organizuje daną imprezę, kto i jak ma wyglądać, kto zabiera na tej imprezie głos i jak to ma wyglądać. Natomiast Pani [...] jest znakomitą dziewczyną, przepraszam, znakomitym organizatorem kultury, ma swoje miejsce, zasłużone miejsce na chojnickiej niwie kultury. „Bławatki” to zespół znany wszem i wobec, i myślę, że zawsze powinien być pewien niedosyt w takiej pracy twórczej, bo to nas popycha do działania. Dziękuję bardzo.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli co konkretnie, Zdzisławie?
- **Radny Zdzisław Januszewski** – to konkretnie, że... Powiedziałem wszystko. Powiedziałem wszystko. Co najważniejsze to jest to, że każda sugestia, każde polecenie wykonywane przez dyrektora do pracowników, którzy tworzą jakąś imprezę, i mówi – słuchaj, Januszewski ładnie śpiewa, to weź go tu włoż, bo komisja... Przenośnia. To byłoby najgorsze, nie można ręcznie sterować.

- **Dyrektor Radosław Krajewicz** – ale teraz mnie Pan zaintrygował.
- **Radny Zdzisław Januszewski** – myślę, że się rozumiemy. Najgorsze co może być, to jest ręczne sterowanie.

Przewodniczący Marek Szank – ja myślę, że te przemyślenia, które Pan teraz nam przedstawił, zostawimy sobie na następne posiedzenie już Komisji Edukacji i Kultury. Dzisiaj, ponieważ zbliża się czas następnej komisji, chciałbym bardzo serdecznie...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – jeszcze można? W innym temacie. Właśnie tu do radnego Bogdana Kuffla. Ja nie będę uczestniczył w pracy komisji kultury, stąd mój apel, aby nie zapomnieć o naszym wniosku, Pana wniosku, dotyczącym renowacji groty. Pana wniosku i komisji wniosku. Wnioski nie przechodzą na następną kadencję. Wiem, że żadnej winy Pana nie ma, że nie ma realizacji. Proszę dlatego o pamięć o tej grotce i żeby w tej kadencji dokonał się ta renowacja.

Przewodniczący Marek Szank – Panie Zdzisławie, o ile mogę to chciałbym przypomnieć, że zawsze może Pan przyjść na posiedzenie komisji jako radny i w niej uczestniczyć, zadać pytanie i wnioskować. Tak że nie jest to zabronione. A myślę, że Pan radny, przewodniczący Bogdan Kuffel doskonale sobie poradzi. Chciałbym przypomnieć, że ja również będę członkiem tej komisji i będę w niej bardzo aktywnym, tak jak miało to miejsce do tej pory. Będziemy sobie wspólnie pomagali.

- **Radna Marzena Osowicka** – cudownie. Marku, no to ja jednak zaproponuję wniosek dotyczący reaktywacji festiwalu folkloru w Chojnicach. Niech to będzie konkretna sprawa.

Przewodniczący Marek Szank – Pani Marzenno, proszę sformułować wniosek i będziemy go głosowali.

- **Radny Bogdan Kuffel** – przypominam, że festiwal ten międzynarodowy był współorganizowany przez promocję regionu. A więc w tym momencie, jeżeli wniosek to nie do władz, ale wtedy do wszystkich samorządów – i do powiatu, i do gminy, i do nowego szefa promocji regionu, a nie do biednych chacekowskich normalnie członków kultury, którzy robią, co mogą z tą kasą, co oczywiście mają. I taki wniosek, to się pod nim podpiszę, ale wniosek do rady, do Pana Burmistrza nie ma sensu. Jeszcze jedna uwaga odnośnie wieloznacznej decyzji Pana radnego Zdzisława, odnośnie, że... Po to jest dyrekcja, żeby wydawała polecenie i egzekwowała wydanie swoich poleceń. Nikt nie podcina, z tego co wiem, ze strony dyrektorów: Radosława Krajewicza, Łukasza Sajnaja i Grzegorza Szlangi, żeby ktoś podcinał skrzydła tym, którzy realizują polecenia dyrekcji. Nie rozumiem tego, ale mam za mały rozum.

Przewodniczący Marek Szank – Szanowni Państwo, ja zamykam dyskusję, bo będziecie polemizować ze sobą, a czas nam mija. Pani Marzenno, odpowiadam. Ja tutaj poprosiłbym o wstrzymanie. Na poprzedniej komisji sugerowałem, ponieważ mamy też wiele tematów związanych z Wydziałem Sportu. Za chwilę będziemy mieli nominację, powstanie dział promocji, tam nowy prezes, tutaj nowy dyrektor. My możemy wnioskować do Pana Burmistrza. Do Pana Burmistrza. Ale ja poczekałbym z tą naszą informacją, z tym wnioskiem, bo może się okazać, że w tej dyskusji, którą prowadzimy, nowy prezes promocji sam albo zainicjuje, zgłosi się, zaprosimy go na posiedzenie komisji i zadamy mu takie pytanie i być może to będzie prostsza droga jak to, o czym my teraz tutaj mówimy. To o czym mówimy, a więc sugestia, że my prosimy, że zwracamy uwagę, zabrzmi na posiedzeniu Rady Miejskiej, bo ja o tym będę mówił, bo czytam protokół. I to już w przestrzeni publicznej znajdzie swoje miejsce.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ale myślę, że można podjąć wniosek.

– **Radna Marzenna Osowicka** – no sformalizujmy.

Przewodniczący Marek Szank – jak najbardziej tak, tylko...

– **Radny Zdzisław Januszewski** – mogę słowo? Wniosek do Pana Burmistrza o podjęcie działań zmierzających do ...

– **Radna Marzenna Osowicka** – reaktywacji festiwalu.

– **Radny Bogdan Kuffel** – przypominam szanownym tu obecnym, że jesteśmy na ostatnim posiedzeniu Komisji Kultury i Sportu. Sugestia Pana Przewodniczącego Marka Szanka jest zasadna. Wstrzymajmy się z tym wnioskiem do podmiotu nowo wytworzonego, czyli do nowego prezesa i działajmy. Co Burmistrz... Jak ma Burmistrz przekonać... To właśnie nowy prezes powinien tę inicjatywę podjąć, bo uważam, że promocja rejonu była jednym z czołowych współorganizatorów Międzynarodowego Festiwalu Folkloru, mając pieniądze, które były dawane i przez miasto, i przez gminę, i przez gminę Konarzyny, i przez powiat. A więc uważam, że to może być sugestia ze strony komisji do nowego prezesa, którego jeszcze nie ma i prawdopodobnie 30 września ma być.

Przewodniczący Marek Szank – ponieważ jest sugestia, abyśmy to uczynili dzisiaj. Pani Marzenno, pozwolę sobie przedstawić wniosek. Komisja Kultury i Sportu wnosi do Pana Burmistrza o podjęcie działań celem reaktywacji festiwalu w Chojnicach.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – o włączenie, bo ten festiwal cały czas trwa.

– **Radny Bogdan Kuffel** – ten festiwal trwa. O włączenie Chojnic.

– **Radna Marzenna Osowicka** – o reaktywację.

Przewodniczący Marek Szank – o reaktywację w mieście Chojnice, włączenie do programu działań. Kontekst jest jasny. Proszę o głosowanie. Kto jest za tak przedstawionym wnioskiem do Pana Burmistrza?

Komisja Kultury i Sportu 5 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym” (jeden radny był nieobecny w trakcie głosowania) przyjęła następujący wniosek:

Komisja Kultury i Sportu wnosi do Pana Burmistrza o podjęcie działań celem reaktywacji w Chojnicach Międzynarodowego Festiwalu Folkloru, poprzez ponowne włączenie się Chojnic w jego organizację.

Przewodniczący Marek Szank – chciałbym bardzo serdecznie jeszcze raz podziękować Panom za współpracę. Przez ten czas, kiedy Pan dyrektor, Pan Łukasz i Pan Grzegorz pełnili swoją funkcję, miałem ogromną przyjemność w kontaktach, w rozmowach. Te wszystkie informacje, które przesyłałem z komisji, miały swoją realizację. Wiele rzeczy udało nam się zrobić i z tego tytułu jestem zadowolony, a będąc przy głosie obiecuję, że będąc członkiem przyszłej komisji również będę czynił starania, aby ta wasza praca było łatwiejsza.

Przed zamknięciem chciałem poinformować, że zakończyły się Dni Sztuki, zakończyła się gala pięściarska. Przed nami piękna uroczystość Pana Bogdana Kuffla – 40-lecie.

I zamykam posiedzenie Komisji Kultury i Sportu.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Beata Biesek

**Przewodniczący
Komisji Kultury i Sportu**

Marek Szank